



Sygn. akt II UK 413/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z wniosku E. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.
o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 grudnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 1 marca 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 marca 2015 r., nr [...] Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. (organ rentowy) stwierdził, że w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można uznać, iż E. S. (wnioskodawczyni) w okresie od 1 października 2014 r. do 30 listopada 2014 r., czyli do momentu uzyskania

zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby, prowadziła działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm., dalej jako ustaw o swobodzie działalności gospodarczej lub usdg). W związku z powyższym organ rentowy uznał, że wnioskodawczynie nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 października 2014 r.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła wnioskodawczynie, zaskarżając ją w całości. Wyrokiem z 18 grudnia 2015 r., IV U [...] Sąd Okręgowy w Z. oddalił odwołanie wnioskodawczynie.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczynie z dniem 1 października 2014 r. zgłosiła w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG) działalność gospodarczą pod nazwą „E. S.. Usługi biurowe” w Ż., wskazując jako przedmiot prowadzonej działalności usługi związane z administracją biurową. Z tym dniem wnioskodawczynie zgłosiła się do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne i chorobowe w październiku i listopadzie 2014 r. wnioskodawczynie zadeklarowała kwotę 9.365,00 zł. W dniu 1 grudnia 2014 r. wnioskodawczynie wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego z tytułu prowadzonej działalności w związku z powstaniem niezdolności do pracy przypadającej na okres ciąży.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie od 20 kwietnia 2012 r. do 30 września 2014 r. wnioskodawczynie zgłoszona była do ubezpieczeń społecznych z tytułu stosunku pracy. Praca była wykonywana w pełnym wymiarze z kwotą podstawy 1.500,00 zł w 2012 r., 1.600,00 zł w 2013 r. oraz 1.680,00 zł od stycznia do września 2014 r. Od 1 października 2014 r. wymiar czasu pracy wnioskodawczynie został ograniczony do ½ etatu a jej wynagrodzenie zostało obniżone o połowę. W ramach stosunku pracy wnioskodawczynie zajmowała się obsługą klienta w salonie sprzedaży kominków. Do jej obowiązków należało fakturowanie, windykowanie, rozliczanie, prowadzenie strony internetowej, obsługa administracyjna biura oraz planowanie finansowe polegające na robieniu bilansów

miesięcznych i rocznych. Wnioskodawczyni pracowała w godzinach od 9:00 do 17:00 w pełnym wymiarze czasu pracy, a po jego zmniejszeniu do połowy w godzinach od 12:00 do 16:00.

Sąd Okręgowy ustalił także w oparciu o dokumenty przedstawione przez wnioskodawczynię, że w spornym okresie przychód wnioskodawczyni z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wyniósł 540 zł. Składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i chorobowe zostały opłacone z wynagrodzenia D. S.. Sąd Okręgowy ustalił, że od października 2015 r. (po zakończeniu okresu zasiłkowego) wnioskodawczyni zajmuje się obsługą sklepu internetowego T. B. i A. P.. Do jej obowiązków należy przygotowywanie towarów do wysyłki, fakturowanie i składanie zamówień.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni nie wykazała prowadzenia działalności gospodarczej w sposób zorganizowany i ciągły. Jedynym symptomem prowadzenia tej działalności było dwukrotne przygotowanie dokumentów do biura rachunkowego dla T. B.. Taka incydentalność oraz niewielki ciężar gatunkowy czynności nie pozwalają uznać, że działalność była prowadzona stale i miała ekonomiczny charakter. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że wnioskodawczyni nie reklamowała swojej działalności poza rozesłaniem w październiku 2014 r. dwóch ofert obsługi biur. Dodatkowo Sąd ten uwzględnił, że T. B. zlecił wnioskodawczyni przygotowanie dokumentów dla biura rachunkowego w okresie, gdy zadania w tym zakresie należały do zatrudnionej u niego stażystki, którą wnioskodawczyni przygotowywała - jeszcze przed zgłoszeniem działalności gospodarczej - właśnie do wykonywania tego rodzaju czynności, a która to stażystka wykonywała te czynności do czasu zakończenia stażu u T. B. (1 grudnia 2014 r.). Dodatkowo Sąd pierwszej instancji uwzględnił, że przed przyjęciem stażystki, wnioskodawczyni przygotowywała dokumenty do biura rachunkowego dla T. B. nieodpłatnie.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniosła wnioskodawczyni, zaskarżając go w całości. Wyrokiem z 1 marca 2017 r., III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego i stwierdził, że wnioskodawczyni od 1 października 2014 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu

i wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny wskazał, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do tego, czy wnioskodawczyni faktycznie prowadziła działalność gospodarczą. Sąd drugiej instancji stwierdził, że prowadzenie działalności następuje zarówno w okresach faktycznego wykonywania usług, jak i w okresach wykonywania innych czynności z nią związanych, zmierzających do stworzenia właściwych warunków do wykonywania działalności gospodarczej. Przedsiębiorca sam dysponuje swoim czasem, przeznaczonym na wykonywanie działalności i może go wykorzystać na bezpośrednie świadczenie usług, jak również na czynności pomocnicze, zmierzające w przyszłości do efektywnego wykonywania działalności zarobkowej. Prowadzeniem działalności gospodarczej jest również faktyczne niewykonywanie działalności w czasie oczekiwania na kolejne zamówienie, czy też kolejnego klienta. Dla pełnej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o dowód z zeznań wnioskodawczyni na okoliczność jej zatrudnienia w wymiarze $\frac{1}{2}$ etatu u A. P. oraz zakresu wykonywanych tam czynności oraz czynności wynikających z tytułu prowadzonej równolegle w tym czasie działalności gospodarczej. Sąd drugiej instancji ustalił, że w ramach obowiązków pracowniczych wnioskodawczyni zajmowała się wystawianiem aukcji na [...], przygotowywaniem dokumentów do biura rachunkowego, obsługą klientów, zamówień na kominki, dbałością o wystawę w salonie i przygotowaniem targów branżowych. Z kolei w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wnioskodawczyni świadczyła usługi na rzecz T. B., w tym wprowadzała do systemu faktury sprzedażowe, zakupowe i zamówienia oraz miała stały kontakt z księgowością, aby zweryfikować ich prawidłowość. Działalność gospodarczą wykonywała w miejscu zamieszkania, w osobnym pomieszczeniu, gdzie miała urządzone biuro i pracowała na laptopie. Klientów poszukiwała przez telefon oraz mailowo spośród ofert o poszukiwaniu pracowników. Interesowały ją jedynie te oferty, które umożliwiały pracę zdalną. W ocenie Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie uzasadniał twierdzenie, że wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą w sposób zorganizowany i ciągły, przy czym wykonywaniem tej działalności były także takie czynności jak poszukiwanie nowych

klientów przez internet, jako czynności mające ścisły związek z prowadzoną działalnością. Sąd drugiej instancji uznał, że mimo osiągnięcia niewielkiego dochodu wnioskodawczynie wykazała, że podejmowane przez nią działania miały charakter faktycznego prowadzenia działalności gospodarczej. Świadczą o tym wydruki ofert biura wysyłane do potencjalnych klientów, a także oświadczenie podmiotu, który otrzymał ofertę biura. Sposób pozyskiwania nowych klientów potwierdza, iż praca taka mogła być świadczona zdalnie, a fakt, iż wnioskodawczynie była w ciąży nie stanowił przeszkody do podjęcia przez nią działalności gospodarczej, zwłaszcza jeżeli działalność taka polega na świadczeniu pracy w domu.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach, ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji od wyroku Sądu Okręgowego oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie: 1) art. 2 usdg, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że w okresie od 1 października 2014 r. wnioskodawczynie prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą mimo, że nie wykazano, iż spełnione są przesłanki określone tym przepisem, w szczególności zarobkowy charakter działalności i prowadzenie działalności gospodarczej w sposób ciągły; 2) art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zmianami, dalej jako ustawa systemowa), przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że wnioskodawczynie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od 1 października 2014 r. i dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu od 1 października 2014 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej w sytuacji, gdy działalność ta nie miała charakteru zarobkowego i nie była prowadzona w sposób ciągły, a której zgłoszeniu można przypisać zamiar nadużycia prawa do świadczeń; 3) art. 227, art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w następstwie których doszło do pominięcia części

materiału zebranego w postępowaniu i braku wyczerpujących ustaleń, które to uchybienie ma istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy ze skutkami wskazanymi w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., a w szczególności: - brak dokonania wszechstronnego i zgodnego z zasadami logicznego rozumowania oceny wagi dowodu w postaci przedłożonych przez wnioskodawczynię faktur, podatkowej księgi przychodów i rozchodów, z których wynika, że jedynym źródłem przychodu były dwie faktury na kwotę po 270 zł wystawione dla T. B. za wykonanie usługi przygotowania papierów do biura rachunkowego, w sytuacji gdy usługi rachunkowe dla T. B. świadczyło biuro rachunkowe i przyjęcie, że powyższe dowody potwierdzają faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej, bez odniesienia się do odmiennej oceny tych dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy, co oznacza, że materiał dowodowy nie został wszechstronnie rozważony; - brak dokonania zgodnej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego oceny dowodów w postaci zeznań świadków i przyjęcie za wiarygodne zeznań osób, które były związane z wnioskodawczynią relacjami rodzinnymi lub zawodowymi (A. P., T. B., D. S.), w sytuacji gdy zeznania osób niezwiązanych z wnioskodawczynią takimi relacjami nie potwierdziły wykonywania przez nią działalności gospodarczej (P. R. i A. Ż.) - bez odniesienia się do odmiennej oceny tych dowodów dokonanych przez Sąd Okręgowy; - błędne przyjęcie, że fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię potwierdzają zgodne zeznania wnioskodawczym i T. B., w sytuacji, gdy wyżej wymienione osoby podawały odmienne informacje odnośnie istotnych okoliczności czyli czasu wykonywania usług na rzecz T. B., zakresu tych usług oraz wysokości wynagrodzenia; 4) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 przez braki w uzasadnieniu wyroku, gdyż nie zawiera ono wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom wyszczególnionym w pkt 1, a tym samym brak uzasadnienia odmiennej od dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego okazała się zasadna.

Zgodnie z art. 8 ust. 6 ustawy systemowej tytułem ubezpieczenia

społecznego jest prowadzenie pozarolniczej działalności w rozumieniu ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Definicja legalna pojęcia działalności gospodarczej zawarta została w art. 2 usdg. Pod pojęciem działalności gospodarczej rozumie się zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność gospodarcza musi odpowiadać pewnym cechom. W ujęciu tradycyjnym działalność gospodarcza charakteryzuje się profesjonalnością, samodzielnością, podporządkowaniem zasadzie racjonalnego gospodarowania, celem zarobkowym, trwałością prowadzenia, wykonywaniem w sposób zorganizowany oraz uczestniczeniem w obrocie gospodarczym. Właściwości cechujące działalność gospodarczą, które powinny występować łącznie to działanie stałe, nieamatorskie, nieokazjonalne, z elementami organizacji, planowania i zawodowości rozumianej jako fachowość, znajomość rzeczy oraz specjalizacja (zob. B. Gudowska i J. Strusińska-Żukowska (red.), *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 106-107). Aby więc można było o niej mówić, muszą zostać spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki (zarobkowy charakter prowadzonej działalności, zorganizowany charakter, ciągłość wykonywania działalności). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednolicie, że podstawą do powstania obowiązku ubezpieczenia w oparciu o prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej jest faktyczne wykonywanie działalności pozarolniczej, co oznacza konieczność stwierdzenia w oparciu o odpowiednie ustalenia faktyczne, że dana osoba rzeczywiście prowadzi(ła) działalność zarobkową wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2017 r., II UK 621/15, LEX nr 2248732).

Zorganizowanie działalności gospodarczej w płaszczyźnie materialnej odbywa się przykładowo przez: zapewnienie kapitału, lokalu, środków biurowych, maszyn, sprzętu, technologii, zatrudnienie pracowników, przedsięwzięcie działań o charakterze marketingowym (informacja, reklama) oraz przez podejmowanie działań zmierzających do uzyskania i utrzymania wymaganych kwalifikacji niezbędnych ze względu na rodzaj wykonywanej działalności (wyroki Sądu

Najwyższego z 10 lutego 2016 r., I UK 65/15, LEX nr 2118451; z 16 lutego 2016 r., I UK 77/15, LEX nr 2000382).

Ciągłość działalności gospodarczej ma dwa aspekty. Pierwszy to powtarzalność czynności, tak aby odróżnić prowadzoną działalność gospodarczą od jednostkowej umowy o dzieło lub zlecenia albo umowy o świadczenie usług, które same w sobie nie stanowią lub nie składają się jeszcze na działalność gospodarczą. Działalnością gospodarczą nie są objęte działania o charakterze sporadycznym, doraźnym, okazjonalnym lub incydentalnym. Drugi aspekt, wynikający zresztą z pierwszego, to zamiar niekrótkiego prowadzenia działalności gospodarczej. Oba aspekty zależą od zachowania osoby podejmującej działalność gospodarczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). Dlatego faktyczne prowadzenie działalności gospodarczej to coś więcej, niż jedno- lub kilkurazowe przygotowanie dokumentów dla jednego klienta, zapewniającego śladowe przychody. Wykonywanie działalności gospodarczej polega na powtarzalności podjętych działań, które podporządkowane są regułom zysku i opłacalności. Za prowadzenie działalności gospodarczej nie może być uznana incydentalna sprzedaż używanych rzeczy po członkach rodziny za kilkadziesiąt złotych rocznie (wyrok Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2016 r., I UK 196/15, Gazeta Prawna 2016 nr 66, s. 11; zob. także wyroki Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 - w odniesieniu do 30 umów wypożyczenia strojów karnawałowych; z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127 - do trzykrotnej usługi opieki nad osobą niepełnosprawną, pielęgnacji i towarzystwa; z 21 września 2017 r., I UK 366/16, OSNP 2018 nr 7, poz. 98 - do zarejestrowania działalności gospodarczej w zakresie udzielania korepetycji w ostatnim miesiącu ciąży).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że elementem kreującym działalność gospodarczą jest jej zarobkowy charakter. Przesłanka zarobkowego charakteru działalności zostanie spełniona wtedy, gdy jej prowadzenie przynosi rzeczywisty zysk, ale również wówczas, gdy pomimo jego nieosiągnięcia, przedsiębiorca nastawiony był na uzyskanie dochodu (por. przywołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127; z 15

marca 2018 r., III UK 47/17, LEX nr 2497578). Generowanie strat przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zamiast spodziewanych zysków), z uwagi na koszty działalności przewyższające dochód, nie przekreśla jej zarobkowego charakteru. Inaczej należy jednak ocenić sytuację, w której od początku wymiernym, stałym i założonym z góry kosztem, nieznajdującym pokrycia w przewidywanych zyskach, staje się opłacanie składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości znacznie przekraczającej obowiązujące minimum. Takie multiplikowanie kosztów prowadzonej działalności, nieuzasadnione jest potrzebą inwestowania w podjęte przedsięwzięcie celem jego perspektywicznego rozwoju. Taka okoliczność może prowadzić do wniosku, że z założenia wynik finansowy prowadzonej działalności jest nieistotny. To z kolei może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej, lecz włączenia się do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń. Jest tak zwłaszcza w sytuacji, gdy osoba rozpoczynająca działalność i deklarująca taką podstawę wymiaru składki, ma świadomość, że stan zdrowia czyni ją niezdolną do jej prowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404). Ubezpieczenie społeczne nie jest celem głównym działalności gospodarczej. Celem tym jest zarobek, czyli dochód pokrywający w pełni koszty działalności, w tym ubezpieczenia społecznego, a ponadto wystarczający na utrzymanie i rozwój przedsiębiorcy. Dlatego organowi rentowemu nie można odmówić prawa do kontroli samego tytułu w sytuacji początkowego zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przy dysproporcji wynikającej z niskiego przychodu i zgłaszaniu zawyżonej podstawy składek (por. wyroki Sądu Najwyższego z 28 listopada 2017 r., III UK 273/16, OSNP 2018 nr 8, poz. 112; z 6 kwietnia 2017 r., III UK 102/16, LEX nr 2307123; z 8 października 2015 r., I UK 453/14, LEX nr 1917365; z 4 listopada 2015 r., II UK 437/14, LEX nr 1954231). Nie zasługuje bowiem na aprobatę instrumentalne wykorzystywanie regulacji prawnej polegające na zgłoszeniu podstawy wymiaru składek w oderwaniu od niskich przychodów z działalności. Poza normalne granice ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej wykracza sytuacja stale skrajnie nieprawidłowa. Polega ona na rozpoczynaniu i utrzymywaniu przez rejestrującego działalność gospodarczą stanu, w którym możliwe do

osiągnięcia dochody są znikome w relacji do ponoszonych kosztów. Dlatego w orzecznictwie Sądu Najwyższego artykułuje się pogląd, zgodnie z którym zarejestrowanie działalności gospodarczej i towarzyszące temu zadeklarowanie nieznajdującej pokrycia w przewidywanych zyskach wysokiej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne, a przy tym ze świadomością istnienia przeszkód do prowadzenia tej działalności, może wskazywać na intencję (element subiektywny) nie tyle podjęcia i wykonywania zarobkowej działalności gospodarczej o charakterze ciągłym, lecz włączenia do systemu ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania wysokich świadczeń (wyroki Sądu Najwyższego: z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 oraz z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127). W konsekwencji w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że ktoś, kto twierdzi, że prowadzi działalność gospodarczą tylko po to, by uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego, w istocie stwarza pozory tej działalności, bowiem nie zmierza do pozyskania zarobku z działalności, co wypacza sens ustawowy tej instytucji prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2017 r., II UK 98/16, LEX nr 2307127).

Z drugiej strony podkreślić należy, że nie przyjęto jak na razie poglądu, zgodnie z którym przesłanki zarobkowego charakteru nigdy nie spełnia działalność gospodarcza, która prowadzona jest w sposób generujący już od początku jej uruchomienia wysokie i stałe koszty w postaci składek na ubezpieczenia społeczne w maksymalnej wysokości dla osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, mimo braku umów z kontrahentami zapewniających środki na pokrycie kosztu wynikającego ze wskazania tak wysokiej podstawy wymiaru składek. W orzecznictwie akceptuje się również stanowisko, że podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej nawet w 8 miesiącu ciąży nie stanowi przeszkody do podlegania ubezpieczeniom społecznym w aspekcie wykonywania takiej działalności w sposób ciągły (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2014 r., I UK 235/13, LEX nr 1444493). Stan ciąży sam w sobie nie wyklucza ciągłości podjętej działalności, natomiast braku cechy ciągłości działalności gospodarczej można dopatrzeć się w przypadku, gdy od początku wysoce wątpliwe będzie rozpoczęcie i prowadzenie działalności, a tę wątpliwość można wywieść ze stanu zdrowia osoby zgłaszającej się do ubezpieczenia społecznego, a przede

wszystkim jej świadomości co do niemożliwości prowadzenia działalności (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 września 2016 r., I UK 455/15, LEX nr 2122404 i z 10 maja 2017 r., I UK 184/16, LEX nr 2305920).

Odnosząc powyższe ogólne uwagi do stanu faktycznego sprawy, Sąd Najwyższy stwierdza, że w przypadku zadeklarowania wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne przez osobę rozpoczynającą działalność gospodarczą, która do chwili ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w ramach nowouruchomionej działalności gospodarczej pozyskała zaledwie jednego klienta, istnieją podstawy do zakwestionowania tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej, gdy występuje kumulacja następujących okoliczności: 1) przychód uzyskiwany z tytułu obsługi takiego klienta jest marginalny (540 zł za dwa miesiące); 2) brak aktywnych i racjonalnych działań na rzecz pozyskania innych klientów (Sąd drugiej instancji oparł się na zeznaniu jednej osoby, która otrzymała ofertę wnioskodawczynie); 3) obsługa klienta ogranicza się do dwukrotnego przygotowania dokumentacji dla biura rachunkowego, której ilość nie wymaga większego nakładu pracy; 4) osoba kontrahenta będącego jedynym klientem osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą była jej znana towarzysko przed rozpoczęciem tej działalności; 5) kontrahent ten miał już wcześniej zapewnioną obsługę w zakresie czynności, których wykonywanie zlecił osobie prowadzącej działalność gospodarczą. W takim stanie faktycznym można bowiem mówić o pozorowaniu prowadzenia działalności gospodarczej. Dlatego Sąd Najwyższy uznał dotychczasowe ustalenia faktyczne za niewystarczające do stwierdzenia podlegania przez wnioskodawczynię ubezpieczeniom społecznym, w tym chorobowemu, na podstawie tytułu z art. 8 ust. 6 ustawy systemowej, zwłaszcza w odniesieniu do działań jakie wnioskodawczynie podejmowała w celu zintensyfikowania uruchomionej działalności gospodarczej celem pozyskania kontrahentów, z którymi współpraca umożliwiłaby pokrywanie składek od zadeklarowanej podstawy wymiaru. Czyni to zasadnym zarzut naruszenia art. 2 usdg oraz art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 6 pkt 1, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zmianami, dalej jako ustawa

systemowa) oraz art. 328 § 2 i art. 382 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.